

Rynek kapitałowy Już 35 autoryzowanych doradców na rynku Catalystr

# Alternatywa dla banków

Kilka tygodni po otwarciu Catalystr – rynku obligacji, status autoryzowanego doradcy (AD) ma już na nim 35 podmiotów. Tymczasem liczba nowych emitentów i obroty nie są duże. Na co więc liczą zgłaszające się na giełdę firmy doradcze?

– Mamy potencjalnych klientów, którzy nie są przekonani do sprzedaży własnych akcji i woleliby na pierwszym etapie pozyskać kapitał dłużny – mówi Bogdan Adamowicz, członek zarządu Progress Holding. Nieliczni doradcy mogą się już pochwalic planowanymi debiutami. Secus Asset Management wprowadza na Catalystr spółkę Fajud, która zajmuje się nadzorem nad inwestycjami infrastrukturalnymi. Z kolei Dom Maklerski Capital Partners zajmuje się wprowadzeniem na rynek obligacji Onico Trade. Klienta chętnego na emisję obligacji za około 5 mln zł ma także Investin.

Autoryzowani doradcy przygotowują spółki do emisji obligacji na rynku Catalystr. Na początek trafiły tam głównie papiery samorządów, notowane wcześniej na MTS-CeTO (dzięki temu dostęp do nich uzyskali inwestorzy detaliczni). Oprócz tego kilka gmin zdecydowało się na tzw. autoryzację – pokazanie

się na rynku, sporządzenie raportów o emitencie, ale bez możliwości handlu papierami. W ich przypadku doradca w większości był Inwest Consulting.

Dla mniejszych emisji giełda przewidziała rynek alternatywny – hurtowy i detaliczny. Ten drugi wystartował po odpowiednich zmianach regulaminu 6 października. Swoje papiery jako pierwsze wprowadzi na niego MCI Management – bez udziału doradcy, jako że fundusz jest już od dłuższego czasu spółką giełdową.

Ekspert podkreślają, że dla spółek możliwość plasowania obligacji na Catalystr to alternatywa dla kredytów. – Faktem jest, że w obliczu trudności przy pozyskiwaniu kredytów, przedsiębiorstwa mogą zwrócić baczniejszą uwagę na możliwość finansowania rozwoju obligacjami – ocenia Monika Ręka- wek z kancelarii Ruciński i Wspólnicy. – Niemniej jednak w naszym odczuciu okres co najmniej najbliższych dwóch kwartałów będzie raczej trudny pod względem plasowania obligacji korporacyjnych – dodaje.

– Rynek Catalystr jest bardzo świeży. Obecnie pojawiają się raczej nieformalne zapytania od potencjalnych emitentów

– potwierdza Grzegorz Orczyk, analityk Carlson Capital Partners.

Doradcy oceniają jednak, że emisji papierów dłużnych będzie coraz więcej. – Najprawdopodobniej podczas kolejnych okresowych przeglądów kredytów udzielonych klientom banki będą starały się wzmocnić zabezpieczenia, tym samym pogarszając warunki kredytowania. Chcemy, aby klienci byli przygotowani do negocjacji, mając do dyspozycji alternatywne źródło finansowania w postaci obligacji – tłumaczy Marcin Wojcieszuk, prezes Financial Markets Center Management. Doradcy zwracają uwagę, że odmowa kredytu może być efektem osłabienia złotego. To problem nie tylko dla importerów, ale także dla podmiotów, które pożyczały pieniądze w euro.

– Nabywanie obligacji bezpośrednio na rynku wymaga umiejętności kalkulacji stopy zwrotu, pilnowania terminów wypłaty odsetek i wykupu. Dla poszerzenia dostępności potrzebne byłyby proste produkty, w które byłyby „opakowane” obligacje – np. jednostki uczestnictwa funduszy – uważa Andrzej Prze-woźnik, prezes DM Capital Partners.

K.K.